Nr. 209. Lipiec - Sierpień 1933

ROCZNIKI
PAPIESKIEGO DZIEŁA ŚW. DZIECIĘCTWA JEZUSOWEGO



Rok 49. Kraków Zeszyt 4.
ul. św. Filipa 19.

Treść zeszytu:

Z pozwoleniem Zwierzchności duchownej.

Lista członków czytających:

....

....

....

....

....

....

....

....

Roczniki wychodzą co drugi miesiąc. Prenumerata wyn. 1·50, którą płacą nie dwunastki, lecz tylko pobierający Rocznik osobno dla siebie.

Numer czeku Dzieła św. Dziecięctwa w P. K. O. 144.974 — Warszawa.



† **KARDYNAŁ CERRETTI**
Protektor Papieskiego Dzieła św. Dziecięctwa

†

Zgon Protektora Pap. Dzieła św. Dziec.

JEGO EMINENCJI

KARDYNAŁA CERRETTI

Przychodzi nam podzielić się z kochanymi czytelnikami smutną wiadomością, a mianowicie dnia 8 maja b. r. zmarł Protektor Pap. Dzieła św. Dziec., Jego Eminencja Bonawentura Cerretti. Piastował on urząd ten od 18 czerwca 1931 r. z całą gorliwością. Dobro i rozwój tegoż Dzieła były ustawiczną jego troską, a w pracy tej szukał tylko chwały Bożej. Dzieło to jak i jego członków polecał ustawicznie orędownictwu św. Teresy od Dziec, Jezus, której był gorącym czcicielem. Odszedł od nas po zapłatę do Pana, zostawiając przykład ofiarnej pracy nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego.

Polecamy przeto duszę jego gorącym modlitwom Przew. XX. Dyrektorów i członków.

ROCZNIKI
DZIEŁA ŚW. DZIECIĘCTWA
Rok 49. Lipiec - Sierpień Zeszyt 4
Nr. 209 1933.

Zebranie Rady Generalnej Pap. Dzieła św. Dziecięctwa.

Tegoroczne zebranie Rady Generalnej Dziec. w Paryżu odbyło się w nastroju poważniejszym niż roku zeszłego, albowiem ogólny kryzys ekonomiczny, zwiększający się z każdym dniem, uszczuplił jeszcze więcej dochody Dziecięctwa. Bezrobocie, które obejmuje nie tylko sfery robotnicze, ale średnie i kierownicze, szerzy się coraz bardziej, a co zatem idzie — nędza. Dzięki jednak ofiarnej pracy Dyrektorów Dzieło św. Dziecięctwa może poszczycić się pokaźną sumą składek a mianowicie 23.040.392·74 fr. (z innymi dochodami 28.609.643·81 fr.), a zatem różnica od zeszłorocznej sumy 27.175 206·99 fr. wynosi 4.134.814·25 fr. Przyczyną obniżenia się wpływów były również wahania giełdowe, powodujące spadek niektórych walut, które przy przemianie spowodowały stratę. Nadwyżką w stosunku do składek zeszłorocznych pochwalić się może wyspa Malta o 64.216·89, Holandja o 59.161·87, Czechosłowacja o 12.230 i Jugosławja o 4.336·40 fr. tudzież niektóre kraje Ameryki. Niektóre kraje wykazują znaczny spadek i tak gdy Francja zaledwie o 5·09 %, to Niemcy 18·15 %, Polska 21·03 %, Stany Zjednoczone płn. Ameryki 33·56 %, Austrja 54·2 %, Peru 84·5 % a Brazylja 94·9 %.

A teraz przyglądnijmy się poszczególnym krajom ile złożyły w tym roku.

Niemcy	4.745,460 fr.	Stany Zj. płn.	fr.
Francja	4.442,286 „	Ameryki	2.910,000 „
Włochy	2.109,258 „	Kanada	634,666 „
Belgja	1.548,244 „	Argentyna	314,025 „
Holandja	1.489,810 „	Kolumbja	54,236 „
Szwajcarja	797,028 „	Chile	45,000 „
Hiszpanja	382,836 „	Meksyk	29,572 „
Irlandja	378,000 „	Kuba i Antyle	8,003 „
Polska	348,300 „	Gwatemala	7,749 „
Anglja	306,607 „	Costa-Rica	7,000 „
Wyspa Malta	134,216 „	Wenezuela	4,324 „
Czechosłow.	112,230 „	Gwadelupa, Martynika	
Luksemburg	96,838 „	i Gujana fr.	4,262 „
Szkocja	86,093 „	Peru	2,941 „
Austrja	53,947 „	Haiti	2,315 „
Portugalja	41,500 „	Brazylja	1,743 „
Węgry	25,292 „	S. Salvador	968 „
Danja	10,133 „	Panama	
Jugosławia	7,819 „	i Porto-Rico	682 „

Azja przesłała 232,683 fr., Afryka 111,401 fr., Australja i Oceanja 55,959 fr.

Ze sumy ogólnej 28.609.643·81 fr. odliczono na różne wydatki tudzież na doraźną pomoc dla misyj w ciągu roku a resztę rozdzielono na misje stosownie do potrzeby i wielkości misyj. Nadto oyrektor polski postarał się o zapomogi dla samodzielnych polskich misyj, a mianowicie dla pref. apost. OO. Jezuitów

w Rodezji w Afryce 12.000 fr., dla SS. Urszulanek w Tong-Hao pod Charbinem 5.000 fr., pref. ap. zaś XX. Misjonarzy w Szuntehfu w Chinach i samodzielna misja OO. Bernardynów na Sachalinie otrzymają zapomogi po załatwieniu reszty urzędowych formalności.

Zapomogi dane tego roku były mniejsze niż roku zeszłego, a to z tego powodu, że czasy są anormalne wskutek trwającego i zwiększającego się kryzysu, powodującego zmniejszanie się wpływów.

WIADOMOŚCI Z MISYJ.

Głupi ten, co porzuca zdobycz w cieniu.

Opowiadanie P. J. A. Bientz
Bukoba (Afryka).

Bohater tego opowiadania pochodzi z nad brzeży jeziora Wiktorja-Nyanza. Przodkowie jego uchodzili wprawdzie zawsze za pijaków, ale też za niepokonanych wojowników, wyłamujących się z pod dyscypliny... charaktery skrajne — albo bardzo dobrzy, albo bardzo źli. Te różne cechy przechodziły na potomków.

Młody Kato, o którym będziemy opowiadać, był młodszy z dwojga bliźniąt, starszy brat jego nazywał się Kakuru, który odziedziczył więcej lepszych zalet aniżeli Kato. Kakuru wcześniej zwrócił się do sąsiedniej misji, a będąc pilnym w szkole, otrzymał chrzest w 9-tym roku życia. Kato natomiast zapisawszy się do katechumenatu był w nim zale-

dwie dwa albo trzy razy, albowiem zamiast do szkoły, szedł za szkołę. Można było go spotkać z innymi łobuzami na ścieżkach górskich, gdzie polowali na małe dzikie zwierzęta, a kiedy brakło im tychże, na kury i psy wiejskie. Często wracał wieczorem z podbitem okiem i ze śladami koleżeńskich bójek.

Pewnego dnia Kato zwrócił się ze swą bandą w swej wojowniczej wyprawie aż do stolicy. I tu wkrótce wszczął bójkę z nieznanymi chłopcami, w której dostał porządną chłostę a nawet ranę. Wypłynęło kilka kropli krwi. Krew! Jest to ważne dla mieszkańca Viktorji. Na placu bitwy zapanował spokój. Sami zwycięzcy pospieszyli poszukać skórki bananu, ażeby z niej zrobić opatrunek. Tymczasem upokorzony pogromca szukał sposobu, ażeby swą porażkę zamienić na zwycięstwo. Nie będzie mógł przecież, powróciwszy do gór, mówić ze wstydu o porażce, porażce w samej stolicy! Sąd znajdował się o kilka kroków. Kato, należycie obandażowany, udał się z pewnością siebie ze skargą na „morderców". Przemawiać dla tubylców jest najmilszą rozrywką, największą radością. Kato, doczekawszy się swej kolejki, wszedł, ukłonił się z uniżonością, a zająwszy miejsce naprzeciw trybunału zaczął mówić. Począł aż od czasów króla Ihangiro, który dwóch swych ministrów skazał na śmierć, a było to trzy wieki wstecz, aż wreszcie zakończył, że ten i ten zaczepili go, pobili i zranili. Mówiąc to, rozwinął bandaż wskazując na ranę i ślady krwi na skórce bananu, żądając ukarania przykładnie tych, co napa-

stują niewinnego przechodnia, który przybył do stolicy tylko pozdrowić króla. Poważni obrońcy sprawiedliwości podziwiali zręczność wymowy tego dwunastoletniego chłopca, będąc jednak przekonani, że cienia prawdy niema w tem, co mówił. Nie chcąc



Kato i Kakuru.

gasić rodzącej się gwiazdy takiego talentu, wydali wyrok — mimo protestu oskarżonych, którzy mówili, że znalazł to, czego szukał — że mordercy mają zaprowadzić rannego do pobliskiego szpitala, celem otrzymania prawdziwego opatrunku. Kato zgodził

się na to i czuł się zwycięzcą, wstał, ukłonił się i opuścił trybunał. Wiara w wydany wyrok rozwiała jak dym złość napastników. Zespoleni teraz, razem przyrzekli sobie wszyscy dozgonną przyjaźń, albowiem odważni cenią się i rozumieją zawsze. Nowi przyjaciele Katona nadskakiwali mu, a w szpitalu powiedzieli, że ranę tę otrzymał, upadając na ziemię. Nie chcieli, ażeby ojciec Katona myślał, że w stolicy jest dzicz.

Aptekarka była dobrą pielęgniarką, ale z Towarzystwa protestanckiego i starała się pozyskać nowych zwolenników. Jak się nazywasz, zapytała Katona. Nazywam się Kato — brzmiała odpowiedź. O, mój dzielny Katonie, ty jesteś pewnie jeszcze poganinem, który nie zna dobrego Boga, swego Stwórcy. Przychodź co niedzielę modlić się. — Dlaczego nie odpowiadasz mi, czy przypadkiem nie rozumiesz mnie? Kato, pierwszy raz w życiu słyszał głos kobiety europejskiej, albowiem na misji widział tylko tubylcze zakonnice w habitach. Ogarnął go pewien lęk a zarazem i szacunek tak, że nie mógł słowa wymówić. Tymczasem prośby pielęgniarki stopiły onieśmielenie. Nie, odpowiedział, nie mogę porzucić moich stron rodzinnych, gdzie jest dobry Bóg! Cała moja rodzina modli się w Rubya w kaplicy misyjnej; tam będę ochrzczony, gdzie Kakuru i wszyscy inni! To mówiąc, pożegnał się z kolegami i odszedł, nie czekając opatrunku.

Następstwem tej wycieczki Katona było postanowienie naśladować odtąd Kakuru. Zaczął więc chodzić

regularnie do Misji, aby zasłużyć na chrzest. Wszystko dobre, co się dobrze kończy, tak zakończył Kato. Nie szukał Boga tam, gdzie go nie było, gdyż byłoby to pracą bezcelową, ale tam, gdzie mieszka stale, to jest pod dachem wielkiego kościoła. Tam jest Jego miejsce zamieszkania, tam Jego tron, tam w Tabernaculum, Bóg żywy zawsze gotów przyjąć i tych co się spieszą, i tych, co się ociągają. Taki co zwleka, ulega fałszywym pozorom wbrew oczywistej prawdzie, żeby nie porzucać pewnej zdobyczy dla czczego cienia.

Oby nasz Kato mógł zwalczać przesądy swego kraju tak, jak tępił małpy, lisy, kury i psy. Oby został zczasem katolikiem bez lęku i zarzutu, dumny i czujny po wszystkie dni długiego i szczęśliwego życia.

Nawrócenie Piotra.

Według listu S. Noemi, katechetki Mis. N. M. z Nagpore (Indje).

Kochane dziateczki!



W tutejszym zakładzie mamy tubylczą Siostrę Filomenę, której matka została przyjętą przez nas, jeszcze jako mała dziewczynka. Siostra ta jest jak gdyby wnuczką św. Dziecięctwa i jest naprawdę bardzo gorliwą w pozyskiwaniu nowych dusz pogańskich. Obok niej ciekawą postacią jest Grzegorz, mały sierota, którego ojciec zmarł a matka jest jeszcze po-

ganką, a który przygotownje się obecnie do przyjęcia chrztu św.

Ciekawą historją jest nawrócenie się starego Piotra. Kosira, dziecię dżungli indyskiej, stała się apostołką nawrócenia swej rodziny. Lecz ile pracy muszą misjonarze włożyć w dalsze prowadzenie nowonawróconych, świadczy tenże Piotr, dziadek Kosiry. W Kosombdih, małej wiosce, niebardzo odległej od naszej misji, zbierało się co tydzień około 20 dzieci, którym Siostra udzielała nauki katechizmu. Z pomiędzy nich zwracały na siebie uwagę dwie dziewczynki, mające jedna pięć, druga osiem lat, pierwsza zwała się Tetki a druga Kosira. Włosy jej w loki skręcone, otaczały małą uśmiechniętą twarzyczkę, a z dużych jej czarnych oczu biła szczerość i niewinność, co rzadko spotyka się u dzieci pogańskich. Pewnego dnia rzekła: Siostro, proszę odwiedzić naszego dziadka, który życzy sobie tego. Dziadek był to piękny starzec o siwym włosie, który powitał wchodzącą z uśmiechem, mówiąc: Już od dawna chciałem poznać Siostrę. Mam wnuczki, które często siadają na mych kolanach i pytały: „Dziadziu, kto cię stworzył? Kto dał ci oczy abyś widział, a uszy abyś słyszał? Kto dał ci długą brodę? Kto dał ci dziatki". Ja odpowiadałem, że nie wiem. Wówczas zaczęły mi opowiadać, że jest Bóg, który mnie stworzył, który dał mi wszystko i tyle jeszcze pięknych rzeczy, których ja, choć już siwe włosy mam, nigdy nie słyszałem. Dlatego kazałem Siostrę poprosić do mnie, abym mógł od Siostry sam to słyszeć.

To był początek pracy misyjnej. Z czasem starzec nauczył się modlitw i poznał prawdy naszej wiary. Wkrótce udzielono mu chrztu św., a za jego przykładem poszła cała rodzina, składająca się z ośmiu członków.

Pewnego dnia zauważyła Siostra na szyji starca mały amulet srebrny. Pochodzenie jego łatwo odgadnąć; miał on działać przeciw złym oczom. Lecz jakże ten znak pogaństwa miał zajmować miejsce obok różańca! Żadne tłómaczenia nie pomogły, starzec ten uparcie nosił go na szyji. Zbliżał się dzień bierzmowania... Jednej niedzieli, przed Mszą św., wnuczka Piotra prosiła Siostry o nową suknię dla dziadka na niedzielę. Wtedy Siostra opowiedziała jej całą historję z amuletem, dodając, że kto nosi pogańskie odznaki, nie może uczęszczać do kościoła katolickiego.



Piotr uczy się.

W następną sobotę przybył do misji Piotr, cały rozpromieniony i rzekł: „Siostro, o północy zbudził mnie głos, a był to głos Boga, który mówił: Piotrze,

Piotrze! ty jesteś mojem dzieckiem, ty nie możesz iść na Mszę św. w łachmanach, wstań, idź i wrzuć amulet do rzeki, a rano udaj się do Siostry i poproś ją w mojem imieniu o nową suknię.

Od tego czasu nosi już tylko na szyji różaniec, otrzymał bierzmowanie i jest bardzo gorliwym katolikiem, dając przykład otoczeniu.

Opowiadanie Matki Klemensy,
Franciszkanki Misj. Marji z Meljapour
(Indje).

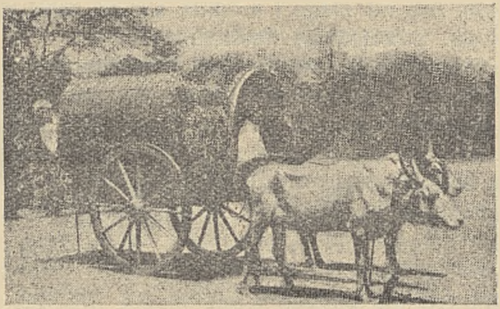
Pewien Hindus, nazwiskiem Sonaminaden Mudeliar, żył przed kilku laty w Durban w płd. Afryce, gdzie wyrobił sobie dość zasobne stanowisko. Będąc uczciwym człowiekiem i dobrym ojcem rodziny, zdołał zapewnić jej pewien dobrobyt i dzieci swe wychować starannie. Kiedy przed dwoma lub trzema laty pewna ilość jego współziomków postanowiła wrócić do ojczyzny, przyłączył się do nich Sonaminaden i osiadł w Madras. I odtąd zaczęły się jego nieszczęścia. Żona, nie mogąc przyzwyczaić się do tutejszych skwarów, zmarła na febrę, a najstarsza córka szesnastoletnia Rathnam musiała się zająć całem gospodarstwem i pięciorgiem rodzeństwa. Parę miesięcy później zmarł sam Sonaminaden, zanim zdołał dzieciom zapewnić przyszłość. Tak więc sieroty zostały zdane na własne siły, gdyż i wuj, ich opiekun, był zupełnie biedny. Rathman, biegła w krawieczyźnie, zdołała narazie zarobić na utrzymanie

całej gromadki. Nie starczyło to jednak na długo, a kiedy bieda dokuczyła, zmuszone były wyciągać rękę po jałmużnę. Pełne wiary przebiegały ulice Madrasu te dziewczątka o twarzach miłych, mimo swoich łachmanów, prosząc o miłosierdzie. I wbrew tylu nieszczęściom dzielna Rathman nie upadała na duchu, czuwała nad swymi braciszkami i siostrami, strzegąc ich od złego i modliła się na swój sposób do Boga, którego nie znała.

Otóż, pewnego dnia biedne dziewczynki spotkały zrządzeniem Opatrzności Bożej O. Jezuitę Varin. Ten przeczuwając, że nie są to zwykłe żebraczki, udał się z niemi do domu i poznał całą ich historję. Tego samego wieczora odwiózł wszystkich sześcioro do klasztoru św. Tomasza, gdzie wnet ujęły Matkę Przełożoną swojem ułożeniem i szczerością. Rathman wyznała, że ma poślubić pewnego Hindusa, ale narazie czuć się będzie szczęśliwą zostając z innemi w klasztorze; opowiedziała też, jak bardzo się martwi, nie mogąc rodzeństwu zapewnić tych wygód, do jakich za życia ojca przywykli.

Mały Krishnaswami wkrótce został wysłany do Trichinopoly do kolegjum OO. Jezuitów. Po kilku dniach napisał już z dumą, że będzie ochrzczony wkrótce imieniem Benjamin, i że chociaż ma dopiero 8 lat, siostry nie będą potrzebowały troszczyć się o niego. Ale i trzy starsze siostry wyraziły chęć zapoznania się z religją chrześcijańską i wielka była ich radość, gdy O. Jezuita był z ich nauki zadowolony i obiecał ochrzcić je w wigilję uroczystości

Najśw. Serca P. Jezusa, wraz z dwiema młodszemi. Wspaniała była uroczystość dla pięciu sióstr, jak również dla jednej małej poganki i jednej protestantki. Wuj ich nie sprzeciwiał się temu, ale nawet sam był obecnym przy ich pierwszej Komunji św., płacząc z radości. Tegoż dnia wszystkie dziew-



Zaprzęg Hindusów.

czątka gorąco prosiły Boskie Serce o pozyskanie i tego członka rodziny dla siebie. Teraz wszystkie chodzą do szkoły a Rathman ma wyjść zamąż za chrześcijanina ze swej kasty, aby założyć nową chrześcijańską rodzinę. Ten przykład naszych dziewczynek podziałał tak korzystnie na inne sieroty, że i one, zazdroszcząc im szczęścia, pragną zostać chrześcijankami.

Wieści z Haimen (Chiny).

List J. E. Ks. Bisk. Szymona Tsu
T. J. Wik. Ap.



Częste wylewy na wyspie Tsungminy, należącej do wikarjatu Haimen spowodowały, że zbiory ostatniego roku były złe, a zwłaszcza nie udała się bawełna. Tych skromnych zbiorów nie można było sprzedać z powodu zamieszek wojennych i odcięcia wywozu z głębi kraju. Dlatego też wiele rodzin popadło w nędzę i urodziny dzieci niechętnie były przyjmowane. Wiele noworodków przynoszono do misyjnego sierocińca, gdzie przyjmowano je radośnie, jako nowozaciężnych do dziedzictwa Ojca Niebieskiego. Wogóle ciężkie ubóstwo w tych okolicach jest przyczyną porzucania dzieci.

Ażeby podołać napływowi, otworzono nowy oddział na 10 łóżeczek, celem umieszczenia świeżo przyniesionych dzieci. Ochrzczono też już wiele dzieci nieuleczalnie chorych, tak, że od trzech miesięcy pozyskano sporą gromadkę dla raju. W sierocińcu wychowują się chłopcy i dziewczęta razem od trzech do ośmiu lat. Niestety nie oszczędza ich odra, która panuje tutaj w szczególnie ostrej formie tak, że mimo wszelkich środków zapobiegawczych, padło jej ofiarą wielu wychowanków i wychowanek, którzy te az wielbią w niebie Stwórcę i proszą o błogosławieństwo dla swoich dobroczyńców. W ciągu roku 27 rodzin przyjęło po jednym z naszych wychowan-



Grupa dziewcząt Pap. Dzieła św. Dziecięctwa w Grajewie (diec. łomżeńska).

ków na własne. W dzień Zielonych Świąt urządzono pierwszą Komunję św. Dziewczynki w białych sukienkach i z wianuszkami z kwiatów na główkach wyglądały jak aniołki. Z twarzyczek ich promieniała niewinność, zwłaszcza, kiedy wieczorem ukłękły u stóp Najświętszej Dziewicy, aby pomodlić się za dobrodziejów i wszystkich członków św. Dziecięctwa.

W maju przyprowadził pewien sędziwy poganin do sierocińca ośmioletnią niewidomą dziewczynkę z prośbą o wyleczenie jej. Zadanie to było nie do uskutecznienia, ale zapropowano mu, ażeby ją zostawił u Sióstr na stałe. Po długim wahaniu się zgodził się na to ze łzami w oczach. Rodzice tej dziewczynki widząc że urodziła się niewidomą, rzucili ją do kanału, skąd on ją wyłowił i wziął za swoją. Żyjąc sam z jałmużny, chciał zrobić z dziewczynki wróżkę szczęścia, z czego obydwoje mogliby się utrzymać. Rzeczywiście wyglądała na bardzo sprytną dziewczynkę, starzec zaś obiecał przychodzić do katechumenatu, aby nauczyć się zasad chrześcijańskiej religji a potem móc się ochrzcić. Niewidoma dziewczynka bardzo szybko zapoznała się z otoczeniem, uczy się pilnie katechizmu i wkrótce otrzyma chrzest i Komunję św.

Pocieszającym jest widok pewnej starej panny, zajętej od przeszło 30 lat w sierocińcu i pracującej do dzisiaj jeszcze jako krawcowa; o ile nie pracuje, modli się, prosząc o nawrócenie nowych pogan Są tu i inne stare panny, którym misja zawdzięcza bardzo wielką pomoc. Ich apostolskie życie roz-

grzało innych pogan do przyjęcia wiary katolickiej. Żyjąc pobożnie, pozyskują ciągle nowych pogan dla wiary, aby za to wziąć kiedyś nagrodę w niebie.



„Pragnąłbym widzieć wszystkie dzieci całego katolickiego świata zrzeszone w pięknym Dziele św. Dziecięctwa“. *(Papież Leon XIII.)*

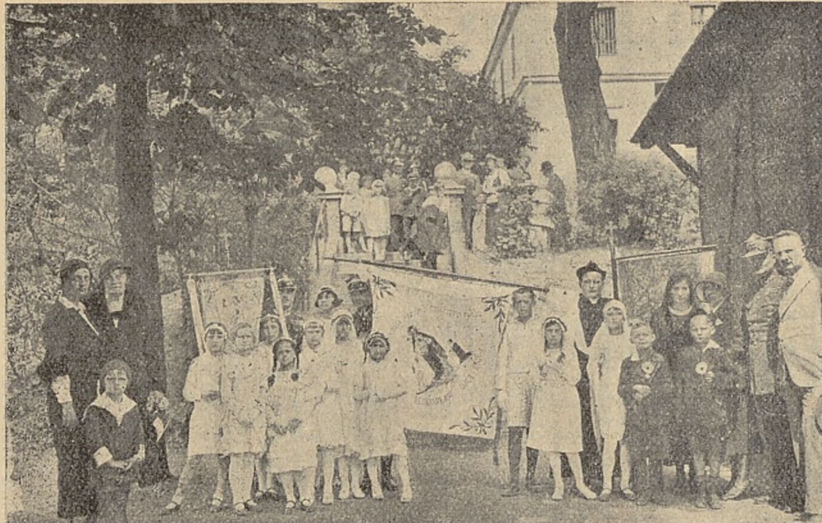
„Dzieło św. Dziecięctwa jest pięknym Dziełem przedewszystkiem dlatego, że do pracy nad zbawieniem ludzi zaprawia już dzieci“. *(Pap. Pius XI.)*

Ze Stowarzyszenia św. Dziecięctwa w kraju.

Mimo ciężkich warunków ekonomicznych, jak również utrudnień niektórych czynników, ruch Dziecięctwa w kraju ożywia się dzięki niestrudzonym zabiegom Dyrektorów, jak o tem świadczą nadsyłane sprawozdania ze wszystkich stron Polski.

Na wyszczególnienie zasługuje Stowarzyszenie św. Dziecięctwa parafji wojskowej w Poznaniu, pod kierownictwem Ks. Dyrektora Fr. Dymarskiego, który niestrudzenie pracuje na tej niwie misyjnej, zapoznając swych parafjan o konieczności współdziałania wszystkich czynników w pracy we winnicy Pańskiej. Oto załączamy sprawozdanie z tej placówki.

„W drugie święto Zielonych Świąt obchodziło Pap. Dzieło św. Dziec. P. Jezusa przy par. wojsk. w Poznaniu podniosłą uroczystość poświęcenia własnego sztandaru. Po Mszy św. odprawionej w kościele garnizonowym dokonał tegoż aktu dyr. Stow. Ks. Kap. Dymarski, nadmieniając w swem przemówieniu, że sztandar ten historyczny, — bo ofiarowany ongiś pierwszym wielkopolskim oddziałom powstańczym — umyślnie po pewnej przeróbce oddaje do muzeum „żywego” a nie „martwego”, by dzieci wojskowe, gromadząc się wokoło niego, przypominały sobie bezustannie ofiarne poświęcenie dla Krzyża i Orła Białego pierwszych bojowników o wolność Polski. — Godność chrzestnych przyjęli: p. płk. Łakińska, p. płk. Rustowa i p. płk. Wallnerowa, oraz p. płk. Jancewicz, p. płk. Rust i p. płk. Czerny. Następnie odbyło się uroczyste zebranie w kasynie sztabu przy licznym udziale gości, rodziców chrzestnych i dzieci. Program był bardzo urozmaicony. Ks. Kap. Franciszek Dymarski zdał sprawozdanie z dotychcza-



Nowopoświęcony sztandar Pap. Dz. św. Dziec. P. Jez. przy par. wojsk. w Poznaniu wraz z chrzestnemi. Stoją od lewej str.: PP. płk. Łukasińska, płk. Wallnerowa, ppłk. Czerny, płk. Rusłowa, płk. Jancewicz, Ks dyr. Dymarski. Op. Michalakowa, Op. Kopułowa, płk. Rust i płk. Wallner.

sowej działalności stowarzyszenia, które w krótkim czasie zgromadziło około 400 członków wokoło swego sztandaru. By nagrodzić ofiarną pracę dla misji, rozdał następnie Ks. dyr. nagrody, zwłaszcza zelatorom i zelatorkom w postaci pięknych książek ofiarowanych przez Ks. Prob. Tomiaka. Wiersz p. t. „Murzynek" wypowiedziała bardzo udatnie Musielakówna, a Ulrychówna K. i Konieczna M. zadeklamowały „Przypowieści Chrystusa". Fimianka Ir. zagrała walc, oddział Cytadela wykonał taniec „była babulinka i baśń tęczowa", a oddział Sołacz „taniec motylków i kukułkę", Na zakończenie zaśpiewał chór dziec.: „Dopuśćcie dziatkom do mnie przyjść" i „Ciebie Boże chwalimy". — Nadmienić trzeba, że sztandar dla Stow. Dziec. P. Jezusa ofiarował Ks. Prałat Wilkans, protektor Stow., a zorganizowaniem uroczystości zajęły się gorliwie p. płk. Łakińska, p. op. Michalakowa i p. op. Koputowa".

Konieczna Marja, sekretarka.

Z parafji św. Michała w Poznaniu donoszą nam o działalności nowopowstałego Stowarzyszenia w sprawozdaniu, które niżej podajemy.

„Stowarzyszenie nasze założono w nowopowstałej parafji Św. Michała Archanioła w Poznaniu z końcem grudnia 1932 r. Na pierwszem zebraniu zapisało się około 100 dzieci. Obecnie Stowarzyszenie liczy już przeszło 200 członków. Ponieważ dzieci uczęszczają więcej na zebrania połączone z przemówieniami zastosowanemi do ich wieku, utworzono 3 oddziały: I. oddz. chłopców składający się z 6 serji, II. oddz. dziewczynek od 10—14 lat i III. oddz. dziewczynek młodszych. Dzieci bardzo chętnie spełniają obowiązki, jakie Stowarzyszenie na nie nakłada. Szczególnie zelatorzy i zelatorki zbierają z wielkim zapałem składki od swych członków oraz staniol i znaczki pocztowe. Dyrektorem Stow. jest Ks. Leon Gawron, opiekunami oddziałów pp. Cieślewiczówna, Goślińska i Kędzianka".

Ze Sadek otrzymaliśmy krótkie wprawdzie sprawozdanie, lecz dobrze oddające nastrój tamtejszego Stowarzyszenia.

„Uprzejmie donosimy, że w drugie święto Wielkanocne odbyło się na sumie w kościele parafjalnym uroczyste poświęcenie sztandaru Dzieła św. Dziecięctwa Jezus. X. Proboszcz przemówił serdecznie do wszystkich dzieci i zwrócił im uwagę na śliczny napis naokoło Dzieciątka Jezus, umieszczony na sztandarze: Dobre dzieci kochają P. Jezusa. Zapewniają więc dzieci parafji Sadkowskiej, że będą dobremi i kochać będą P. Jezusa, a będą także pamiętać o dzieciach pogańskich. Na dowód tej pamięci przesyłają za rok 1932, choć miały wielkie wydatki na swój sztandar, składkę wynoszącą okrągłe 100 zł.".

Ze Zdun donoszą nam:

„Dnia 8 listopada 1932 upłynął rok, jak proboszcz tutejszy, czcigodny Ks. Pewniak, powołał do życia Dzieło św. Dziec. P. Jez. Nadspodziewanie zapisało się wtenczas do grona „Dziecięctwa" 250 dzieci. Pod wprawnem kierownictwem Wiel. Siostry Anny Ludwiki wzrosła ilość członków do pokaźnej na nasze warunki liczby 420.

Zebrania odbywały się regularnie co miesiąc, w pierwszą niedzielę miesiąca, pod przewodnictwem Wielebnej Siostry. Wspólna modlitwa, pieśń religijna, przemowa Czcigodnego ks. Dyrektora lub Wielebnej Siostry wpływały dodatnio na dusze dziecięce. Pozatem gromadzili się zelatorzy na odprawach miesięcznych. W święto Aniołów Stróżów odbyło się drugie uroczyste przyjęcie nowych dwunastek do Dzieła Dziecięctwa P. J. W pierwszy piątek miesiąca zbierała się dziatwa w kościele na błogosławieństwie, prosząc Pana o łaskę dla Misyj, dla siebie i swoich najbliższych. Latem urządził Czcigodny ks. Dyrektor wycieczkę dla dziatwy do pobliskiego Baszkowa, siedziby książąt Czartoryskich. Pochód przez

piękne lasy, podwieczorek w szkole, zabawy i słodycze, a wreszcie uroczyste nabożeństwo w tamtejszym kościele parafjalnym, pozostawi tak u dzieci jak u ich rodziców niezatarte wrażenie.

W ciągu roku wysłano na „Dzieło św. Dziecięctwa P. J.” 127,45 zł.

Kazimiera Jędrzejczakówna, sekretarka.

†

Pobożnym modlitwom Księży Dyrektorów i członków polecamy zmarłego Dyrektora Pap. Dzieła św. Dziecięctwa Jezusowego archidiecezji warszawskiej, Ks. Prałata Alfonsa

TREPKOWSKIEGO.

Oby Bóg najłaskawszy raczył mu jego pracę nad misjami sowicie wynagrodzić!

Wykaz

składek za miesiące czerwiec i lipiec 1933.

Diecezja chełmińska.

Zł.: Stow. św. Dziec. Kartuzy 1·80, Ks. Zapałowski Brusy 25·28, K. Przybyszewski naucz. Kamionka 2, Wilmański kier. szk. Kawki 2·90, Ks. Hoppe Przysiersk 15, *J. E. Ks. Biskup Dominik Pelplin 2.259·22* (w tem: Miłobądź 6·25, Osiek 49·80, *Chełmno 150*, Lubicz 12·40, Kowalewo 11·76, Złotowo 10, Byszewa 25·35, Toruń sem. m. 10, Kaszczorek 12, *Wejherowo*: *140·01, na wyk. Franciszek 60*, sem. naucz. 14·40, Fordon 6, Skórcz 40·70, Szwarcenowo 11, Kokoszkowy 15·30, *Żarnowiec 80*, Linowo 15, Lipinki Nowe 20·85, Gostkowo 45, Szczuka 9·60, Mechowa 1·80, Zieleń 3·05, Iłowo 29·35, Gdynia szk. pow. 15, Karsin 10, Gronowo 10, *Koronowo 137·44*, Lisewo 15, Wabcz 11, Kurkocin 7, *Działdowo 59·33*, Tymawa 32·21, Czersk 25, Skarszewy 37, Lubiewo 11·19, *Świecie 220·20*, Skarlin 21·80, Jabłowo 7, *Rumia 119·98*, *Piece 54*, Cekcyn 22·15, Gruta 39·50, Szczepanki 10, *Sępólno 65*, Dąbrówka-Starogard 15, Kamień 20, Iwiec k. Bysławia 15, Brodnica 40, *Chojnice 230*, Tyłowo 3·20, Dóbrcz 20·20, *Nowemiasto 90·10*, Zamarte 31·55, Krotoszyny 20·90, *Grudziądz gimn. ż. 50,* Parchowo 10·85). **Razem 2.306·20 zł.**

Diecezja częstochowska.

Zł.: Ks. Proboszcz Rogójski Strzemierzyce 8·50, Ks. Kociuba Strzemieszyce szk. Nr. 2 5·10; *7 kl. szk. pow. Nr. 1 im. kr. Jadwigi Dąbrowa Górn. 59·46, Szk. pow. Nr. 2 im. Konarskiego Dąbrowa Górn. 80·21*, *Szk. p. im. Narutowicza Dąbrowa Górn. 67·20.* **Razem 220·47 zł,**

Archidiecezja gnieźń.-poznańska.

Zł.: Szk. pow. Gorzyce k. Żnina 2·40, Stow. św. Dz. Murowana Goślina 34·40, Szk. pow. Targowagórka 3·60, Ks. Kanikowski Staw 13, Szkoła pow. Pakosław 1·60, Marta Karsznia Wągrowiec 2, Ks. Dr. Ściesiński Wilkowo Polskie 12, *Stow. św. Dz. Zduny 51·55, Parafja św. Trójcy Bydgoszcz wyk. Jana 140, Ks. Rólski Bydgoszcz 87·50,* Ks. Leciejewski Ostrów Wlkp. szk. p. im. kr. Jadwigi 26·80, Rogacka Golina, Kośc. 31·18, Stow. św. Dz. Śmigiel 6·35, *Ks. Prał. Schoenborn Kruszwica 110*, Ks. Zaremba Tomice 13·10, *Parafja Kębłowo 68·38*, Ks. Leciejewski Ostrów Wlkp. szk. Zacharjew 9·17, *Ks. Błażejewski Inowrocław 151·33, Szk. pow. Kobylin k. Krotoszyna 70*, Szk. pow. SS. Urszulanek Poznań 7·18, *Ks. Kaczyński Poznań-Wilda 50·92*, Ks. Stefaniak Ostrzeszów 15·95, Ks. Klóskowski Góra k. Jarocina 6·54, Stow. św. Dz. Rogaszyce 4·20, Ks. Dymarski Poznań 5, I. Adamczewska Osieczno k. Leszna 13·15, Szk. pow. Dębnica 13, *Ks. Polednia Krzyżowniki 56*, Ks. Giertowski Łopienno 30, Ks. Wierzbicki Gębice k. Mogilna 8, Ks. Zakrzewski Dolsk 21·61, Ks. Michalski Oborniki 45·50, Urząd parafj. Obra 38, *Mis. Sekr. Gen. Poznań 941·79* (w tem: Kwilcz 22·76, *Poznań Katedra 205·35*, Leszno 24·30, *Baszków 62·50. Poznań Fara 125*, Chojno n. Wartą 7·85, Dłużyna 32·65, *Trębaczów 58*, Solec 32·50, Karmin 21, Zaniemyśl 11·50, *Poznań Główna 87·50*, Kwieciszewo 10, *Śrem 172·30*, Bydgoszcz-Czyżkówko 7·73, *Inowrocław gimn. p. m. 60·85*), Kazimiera Pawłowska Ostrowo n. Gopłem 10, A. Masznerówna Kiełków 2. **Razem 2.103·20 zł.**

Diecezja katowicka.

Zł.: Parafja Lubliniec 45·15, *Szkoła pow. Boguszowice (w tem z przedstawienia 88·50) 137·10, Rada Misyjna Katowice 2.826·78* (w tem: Bobrowniki 6, *Brzeziny Śl. 250, Dąbrówka Mała 150*, Halemba 31, Imielin 24, Jejkowice 33, *Józefowiec 190·16, Kamień 60·90, Katowice N. M. P. 314, Knurów 50·33, Koszęcin 77, Król-Huta*

św. Józef 75, Lipiny Sl. 600, Michałkowice 180, Mysłowice *317·19*, Raszczyce 15·95, Rogów 9, *Siemianowice św. Antoni 185, św. Krzyż 66*, Świerklany 25·20, *Dąb szk. Krasińskiego 54·25, Gierałtowice Marta Nocoń 55*, Cieszyn Ks. Dr. Wezół 10·80, Bieruń Stary S. M. Janina 44). **Razem 3·009·03 zł.**

Diecezja kielecka.

Zł.: Ks. Porada Skalbmierz 5·20, Ks. Prof. Świrszczewski Miechów 5·50, Sodalicja Marj. gimn. im. bł. Kingi Kielce 12·90, Ks. Dyr. Klimaszewski Tumlin 7·50. **Razem 31·10 zł.**

Archidiecezja krakowska.

Zł.: Urząd par. Głogoczów 10, Marja Dutka Wilkowice 20, Ks. Burda Milówka 12, Ks. Bajer od dzieci z Babic, Kwaczały i Żarek 17, Ks. Droździk Maków (od N.N. 2) 12, Ks. Prob. Widlarz Rybna 10·70, Ks. Prob. Sznajdrowicz Jawiszowice 27·19, Ks. Migdał Jaworzno szk. ż. 30, Urząd parafjalny Bestwina 40, Helena Kozłowska Żywiec szpital 5, Szk. pow. im. św. Jana Kantego Kęty 1, Ks. Święty Wróblowice 22·50, Ks. Sidełko od dzieci z Brodów i Kalwarji Zebrz. 22, Ks. Świżek Poronin 24, *Ks. Pietrzak Zakopane szk. pow. ż. 61*, Urząd par. Wadowice 26, Ks. J. Kic Rytro 17·84, Szk. im. św. Scholastyki Kraków 6·40, Szk. im. Kochanowskiego Kraków 2·48, Szk. im. Z. Chrzanowskiej Kraków (w tem ks. katecheta połowę) 14·48, Ks. Brodecki od dzieci szk. Prądnik Czerw. 17·60, Grupa II Arcybr. Najśw. Sakr. Kraków-Kleparz 10, Urząd parafj. Odrowąż 14·20, *Urząd par. Rabka 60*, Ks. Sitarz Skomielna Biała 8. **Razem 491·39 zł.**

Diecezja lubelska.

Zł.: Ks. Ferężowicz Urzędów szk. pow. kl. V—VII 26·65, *Ks. Dyr. Dąbrowski Lublin 180.* **Razem 206·65 zł.**

Archidiecezja lwowska.

Zł.: Ks. Pochoda Oleszyce 20, Ks. A. Poznański

Wiśniowczyk 13, Ks. Fietko Chmielnik 5, Ks. Byra Toporów 2, Szk. pow. ż. Tłumacz 17·25, Ks. Łuczak Sokal szk. p. im. kr. Jadwigi 3·62, Szkoła pow. m. Tłumacz 9, Ks. Nadolski Mosty W. 6, Ks. Korczyk Bitków 10·80, Szkoła im. Słowackiego Stryj 29·15, *Ks. Mindowicz Lwów (szk. im. Sienkiewicza 90*, szk. Jordanowska 10·50) *100·50*, Ks. Szetela Brody (szk. ż. 9·25, szk. koed. Stare Brody 7·80) 17·05, *Ks. Wiśniewski Lwów szk. p. Nr. 47 119·81*, Unja Żyw. Róż. OO. Dominikanów Tarnopol 9·86, Ks. Koziura Brzeżany 5, Ks. Ruczajewicz Białokrynice 3·32, Ks. Zawora Rohatyn szk. p. ż. i m. 11·53, Szkoła ż. Brzeżany 31, Ks. Kaściński Lubaczów 31·76, Ks. Szczepankiewicz Zborów 17·54, Ks. Chowaniec Gródek Jagielloński 5, Szkoła ż. im. Lenartowicza Lwów 7, Szkoła m. im. Lenartowicza Lwów 1·80, Ks. Sługocki Stryj 15·60, Ks. Bury Borszczów 8, SS. Miłosierdzia Nowosiołki 15·50, Ks. Leśniowski Kosów k. Kołomyji 3·30, Ks. Tenerowicz Kopyczyńce szk. ż. 6·45, Ks. Tyrankiewicz Lwów gimn. ż. Żychowiczowej 17·37, Urząd par. Iwanówka k. Trembowli 2, Ks. Tarnogrodzki Śniatyn szk. pow. 43·50, Ks. Pacherski Jezierzany k. Borszczowa 6·25, Ks. Badowski Kołomyja szkoła im. Konopnickiej i Jachowicza 7·50. Dz. szk. Bełz 10. **Razem 612·46 zł.**

Diecezja łomżyńska.

Zł.: Ks. Przekop Rutka Tartak 3·95, Szkoła pow. Strzałki 7·20, Ks. Strękowski Kolno 1·50, Janina Budrewicz naucz. Teolin 8, Ks. Łuniewski Lipsk n. Biebrzą szk. p. 3·20, Szkoła pow. Golanka 24·10, Ks. Gerwel Łyse 15, Ks. Sawicki Puńsk 30.65, Ks. Zaremba Raczki od dzieci szk. 21·35, Ks. A. Kin Grajewo 32. **Razem 146·95 zł.**

Diecezja łódzka.

Zł.: Ks. Migasiewicz Gomolin 21·60, Leop. Sadoczyński Łódź 20, *Gimnazjum H. Miklaszewskiej Łódź*

50, Ks. Gradolewski Pabjanice 7·80, Ks. Włodarczyk Łódź par. śś. Piotra i Pawła 32·75. **Razem 132·15 zł.**

Diecezja łucka.

Zł.: *Ks. Kuczyński Łuck szk. p. Nr. 1, 2, 3, 7 67·60.*

Diecezja płocka.

Zł.: W. Kapłońska Płock 3·22, Ks. Nasiłowski Płock 11, Ks. Batko Grodziec 10. **Razem 24·22 zł.**

Diecezja podlaska.

Zł.: S. Bonifacja Nowakówna Bezwola 4·25, Ks. Szulak Biała Podl. szk. im. Ks. Brzóski 6·30, Szkoła pow. Maciejowice 24·70, Ks. Woźnicki Siedlce 5·50, Janina Szweblówna Siedlce 48, Stow. św. Dz. Seroczyn Siedl. 4, Ks. Pietkiewicz Ortel Ks. 5, Ks. Prob. Gąska Górki 1·50, Ks. Prob. Augustyniak Sterdyń 35, Ks. Krutkowski Biała Podl. 18·45. **Razem 152·70 zł.**

Diecezja przemyska.

Zł.: Ks. Sadowski Pruchnik szk. p. 7·42, Ks. Turek Sambor 18, Kamila Sobolowa Przemyśl szk. ż. im. Konarskiego 6, Sodalicja Nauczycielek Przemyśl 21, Wiktorja Steciwko Dynów 2, Ks. Zagalak Jata 10·62, S. Placyda Przemyśl IV oddz. szk. PP. Benedyktynek 20·05, Ks. Bazylski Przemyśl sem. i gimn. PP. Benedyktynek 16·05, Ks. Florkiewicz Stary Sambor 5·32, Ks. Borcz Sambor gimn. ż. 12·30, Julja Siudyła Bzianka 6, *Urząd parafjalny Rzeszów 100*, Urząd parafj. Łomna k. Turki 7·50. **Razem 232·26 zł.**

Diecezja sandomierska.

Zł.: Ks. Rutkowski Ożarów k. Op. szk. pow. 15·21, Ks. Bociański Niekrasowo 10, Szkoła ż. im. Czartoryskiego Radom 35, Ks. Lipiec Skarżysko Kamienna szk. Nr. 2, 3 16·90, Ks. Nowak Zwoleń 7·50, Stow. św. Dz.

szk. pow. Łagów k. Staszowa 8·21, Szkoła im. Konopnickiej Radom 5, Ks. Adamczyk Stromiec 18·10, Ks. Dr. Krasa Końskie 18, Ks. Starzowski Opoczno 3, Ks. Nagrodkiewicz Staszów 39·15, Ks. Ormiański Koprzywnica 6·10, *Kurja Bisk. Sandomierz 280·85* (w tem: Klimontów 24, *Łoniów 102*, Mirzec 4·50, Waśniów 10, Lipa 8·35, Łagów Kozienicki 10·40, Ks. Prał. Kasprzyk 2, Strzyżowice 35·20, Iłża 20, Miedzierza 8·40, Wierzbnik 10, Stromiec 14·45, Obrazów 14·55, Ks. Rola 14), Ks. Strzałkowski Magnuszew 20. **Razem 483·02 zł.**

Diecezja tarnowska.

Zł.: Rź. Marji Krajewskiej Brzezna Jedlane 2, Ks. Prał. Siemieński Szynwałd 25, *Ks. Szatko Gorlice szk. p. ż. 114·16*, Ks. Stefański Mielec szk. ż. 17, Ks. Serwin Straszęcin 2, Ks. Cielenkiewicz Wojnicz 6, Ks. Wieczorek Brzesko 25, Ks. Grabowski Bruśnik 5, Ks. Kurek Łączki Kucharskie 5, Ks. Świętoń Rzezawa (szk. Jodłówka 6·66, Borek 3·18, Ostrów 2·47, Krzeczów 2·19) 15·50, Ks. Duszkiewicz Zalasowa 5, Ks. Bączewski Bochnia 4, Urząd par. Rożnów 1, Ks. Ryba Przyszowa 1·50, Ks. Kaznowski Dębica szk. pow. m. 8·89, Ks. Kazek Szczepanów k. Brzeska 35, Stow. św. Dz. Królówka k. Bochni 20, Stow. św. Dz. Złotniki 10·20, Ks. Kurek Szczucin 12, Ks. Pudełko Biesiadki 5·50, Urząd parafj. Mędrzechów od dz. z Mędrzechowa i Kupienina 2·53, Wojtarowicz Świegocin 2·10, Ks. Smołka Książnice (Wola Miel. 1·35, Rydzów 1·15, Podleszany 0·50) 3, Kunegnnda Bil Brzyna 5·50, Ks. Pawłowski Czermna 10, Ks. Mazur Biecz od dzieci z Klęczan i Strzeszyna 13·70, *O. Smoroński Tuchów 100.* **Razem 456·58 zł.**

Archidiecezja warszawska.

Zł.: *Ks. Paszyna C. M. Warszawa 250* (w tem: Wład. Ostrowska 40 dla swych chrześniaków na Madag., Piotr Mrówka 20 również dla swych chrześniaków na Madag.,

J. i H. Jamiołkowskie 18, Alusia Leszczyńska dla swej Alicji na Madag. 40, Ks. Jamiołkowski od ucz. gim. kr. Jadwigi 34·87, Jadwiga Szymańska 5; *Dyrekcja Archid. Zw. Mis. Warszawa 125 50* (w tem: Ks. Polak 18·40, Ks. Makowski z Chotomowa 11, Ks. Miecznikowski Czerwony Dwór 35, Koło Mis. gimn. P. Kudasiewicz-Kołtoniakowej 30, Ks. Fertak Żoliborz 20·05. Szkoła pow. Dębe Wielkie 7·05, Janina Suchońska Milanówek 4). **Razem 375·50 zł.**

Archidiecezja wileńska.

Zł.: *Ks. Radziwon Białystok 71·20*, Sodalicja Marj. PP. Benedyktynek Wilno 5, Ks. Ostrowski Niewodnica 34·60, Ks. Lewkowicz Siderka 13·05, Ks. Alferowicz Iwje 36·70, S. Tekla Nazaretanka Grodno Kółko Róż. 30, Ks. Rotkiewicz Landwarów 5, Ks. Dybiec Szczuczyn k. Lidy 3, Ks. Chomski Dąbrowa k. Grodna 3, *Szkoła pow. SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu Grodno 60·66* (w tem: kl. I. 10, II. 15·20, III a. 15·50, III b. 10·86, IV. 4·10, V. 5), Ks. Lewosz Starosielce 38 50, Ks. Zarzecki Zalesie Dziśnieńskie 14·40, *Ks. Hajkowicz Roś 61·20*, Ks. Krzyżanowski Suchowola 4·72. **Razem 380·73 zł.**

Diecezja włocławska.

Zł.: Ks. Kwiatkowski Kowal 19·32, Ks. Nowacki Ciechocinek 10, *Ks. M. Morawski Dyr. Diec. Włocławek 515·54* (w tem: Brześć Kuj. Ks. Szczepaniak 7 71, Dąbie n. Nerem Ks. Surmacki 19, Chełmica W. 3·20, Ks. Goszczyński 11·20, Gosławice 3·05, Kalisz ks. Łopuszyński 8, Kłodawa ks. Głoskowski 10, Kościelec Kaliski 7, Kruszyn 3, Opatówek ks. Jaworski 24·23, *Sompolno ks. Szałkowski 68·51*, Slesin 3·10, Umienie 40, Uniejów 24; Włocławek: Gim. Długosza 17·21, Kurja Bisk. 1·32, Ks. Balcerczyk ze szk. Nr. III 20, Nr. VII 35, S. Marja Tucholska 13·20, S. Marja Malendowicz 13·41, *S. Justyna Moczarska szk. Nr. V. VIII. 60,* S. Anna Majcherówna szk.

Nr. II. VI. 31, Ks. Kruszyński 1·38, Zduńska Wola: Ks. Mado 25·52, Ks. *Mączyński 55·50),* Ks. Wileński Kalisz 14·97. **Razem 559·83 zł.**

Zagranica.

Zł.: Ks. Rogaczewski Gdańsk par. Chr. Króla i gim. pol. 100; Francja: Ks. Czerniawski Montigny 62, St. Pierre la Palud 130 fr. **Razem 162 zł i 130 fr.**

Za przesłane składki Dyrekcja serdecznie dziękuje „BÓG ZAPŁAĆ”.

Na polską misję św Wenchow w Chinach złożyło Dziecięctwo we Lwowie (Dom św. Wincentego) **50 zł.**



Modlitwom członków polecamy:

Irkę Radomską, uczen. IV. oddz. w Chełmicy, gorliwą zelatorkę, zmarłą dnia 30 marca br., której miłość ku Jezusowi i dzieciom pogańskim przyczyniła się bardzo do rozwoju Dzieła św. Dziec. wśród tamtejszych dzieci szkolnych.

Wieczne odpoczywanie racz jej dać Panie!

CO ZDZIAŁAŁO

PAP. DZIEŁO ŚW. DZIECIĘCTWA DLA MISYJ?

Od czasu swego założenia to jest od roku 1843 Dzieło św. Dziecięctwa

zebrało **360.000.000** franków francuskich,
czyli **127.000.000** złotych,
ochrzciło **24.776.000** dzieci pogańskich,
wychowało **16.000.000** dzieci pogańskich.

Obecnie utrzymuje **15.000** szkół powszechnych, średnich i zawodowych.

Wspiera zakłady **435** biskupów misyjnych.

Dopomogło przeszło **700** tubylcom do stanu kapłańskiego.

W roku 1931 wychowywało to Dzieło **1.056.323** dzieci pogańskich, a ochrzciło **644.007.**

Papieskie Dzieło św. Dziecięctwa jest drugiem największem stow. misyjnem katolickiem.

Redaktor odpowiedzialny Ks. H. Król C. M.

Objaśnienie o Papieskiem Dziele św Dziecięctwa Jezusowego.

Stowarzyszenie albo Dzieło św. Dziecięctwa, założone dla uczczenia Najświętszego Dziecięctwa Pana Jezusa jest Stowarzyszeniem misyjnem dzieci katolickich na ratowanie dzieci pogańskich, pozbawionych łaski chrztu, światła wiary, uczestnictwa w zasługach męki i śmierci Pana Jezusa i skazanych przez to na doczesną i wieczną nędzę. Misja ta polega na tem, że dzieci krajów katolickich, złączone w jedno Stowarzyszenie, modlitwą, jałmużną i innemi środkami, jakie nasuwa prawdziwa miłość chrześcijańska niosą ratunek biedniejszym o wiele od siebie pogańskim dziatkom, przez umożliwienie im chrztu i wychowania katolickiego.

Głównymi członkami „Dzieła“ jest młodzież katolicka od lat niemowlęcych aż do dojrzałego wieku, ale w Polsce i starsi, chcący mieć udział w jego zasługach, pracach i owocach mogą do niego należeć.

Obowiązki Stowarzyszenia są bardzo niewielkie, bo tylko 1 odmówienie codzień jednego *Zdrowaś Marjo* z wezwaniem: *N. Panno Marjo, módl się za nami i za biednemi dziećmi pogańskiemi;* 2 ofiarowanie co miesiąc 5 groszy na dzieci pogańskie. Za to owoce jego są niewymownie wielkie. Każdego roku zapewnia Stowarzyszenie kilkuset tysiącom dzieci łaskę chrztu św. a do nieba wprowadziło już niezliczoną ilość niewiniątek. Zostającej przy życiu dziatwie daje wychowanie chrześcijańskie. Z jej grona wychodzą potem dzielni chrześcijanie, kapłani, misjonarze i apostołowie własnej ojczyzny, a często i męczennicy! W młodych zaś członkach i dobrodziejach swoich „Dzieło” rozbudza wiarę, roznieca miłość i miłosierdzie chrześcijańskie, uczy cenić dary i łaski nadprzyrodzone, jakich drudzy nie mają, słowem uświęca młodość, a na rodzinę i rodziców sprowadza błogosławieństwo.

„Dzieło” zostało przez Najwyższego Pasterza Piusa IX. zatwierdzone dnia 18 lipca 1856 roku i wprowadzone przez wszystkich biskupów wszystkich krajów.